

FUNDACJA GENERAL ELZBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz "Jednostki Służby Pole"
87-100 Toruń, ul. Podmurza 23, tel. 0546 2 40 20
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawac.
NIP 956 16 25 127; REGON 870502736
KRS 00000 41692
Nr r-ku 82 1090 1000 0000 5002 0244



Robert Dyduch

80-405 Gdansk-Wrzesnia

Gdynia
JHH AK

Dyduch Robert
ps. "Pstrąg"

M: 1480/2374 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI

Dyduch Robert
T: Ur. 1480/2374 Tom.
Gdynia T.H.H.K

I/1. Relacja —

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora k. 1 s. 1-2

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora k. 1 s. 1-2

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne. . . —

IV. Korespondencja —

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 13

VI. Fotografie

brak

1/2. Dokumenty Roberta Dyducha:

1. List do 'Joachime' (Joachimie Joachimyska) do Komend. Okr. Pom. AK, w ręku Aleksandra Schulze, w sprawie odsuwania SKZ z Miern. i BJK z Mierni, kronop. omg. mhp. k. 15-2



№ 10.02.1945

Do
Pana Honorandula Obręgu
Pomorskiego Armii Krajowej

W związku z 15 rocznicą
Wdyskania Dostępu do Morza za pośrednictwem
Zastępcy i pracy konspiracyjnej -
prowadzianą do odwołania wojennego Królestwa
Zastępcy z Mieczem partyzanckim naszym

- 1) Hufecy: Morski Orzeł Edward Świerczowski
- 2) Hufecy: Wzrost Srebrny Józef Wąsik
- 3) Straznicy: Przybysły Rys Józef Tomasz
- 4) Straznicy: Waligóra Edward Nowak
- 5) Straznicy: Ciche Woda Aleksander Dyducha
- 6) Zastępcy: Właz Józef Dyducha Robert Dyducha
- 7) Zastępcy: Wzrost Rys Józef Nowak
- 8) Zastępcy: Chytrzy Dół Józef Nowak
- 9) Straznicy: Północny Ptak Józef Nowak

Joachimowi
m. H.K.

M. Nowak

K. J. Janusz wadał w.w. odwołanie BKZ z M.
a por. „Joachimowi” Srebrny K. Z z M.

M. Nowak
(A. Schulz)

verte. 4

rozkaea L. ob. 223/1 z 24.12.1944 N O A K
Pomocze w sprawie odsuwrzei

- S K Z z Wierzei

- B K Z z Wierzei

opublik. Sadowski Józef, Młoi
w 31806, W-wa 1999, s. 172...

W



III / 1. Materiały dotyczące rodziny
Roberta Dyducha:

1. art. A. Sitek, Najmłodszy obrońce
Gdyni (Alfred Dyduch), Gazeta Gdańska,
nr 38 z 24-30.09. 1992, s. 5-6, omysł. k. 1 s. 1-2



→ Najmłodszy obrońca Gdyni

Wiadomość o wojnie spadła na mieszkańców Gdyni jak grom z jasnego nieba.

W tych tragicznych dniach września mieszkańcy Gdyni postanowili bronić swego miasta. Mężczyźni i kobiety zgłaszali się ochotniczo do oddziałów idących na front. W tym "pospolicym ruszeniu" udział wzięli również gdyńscy harcerze, a zwłaszcza ochotnicy z I Morskiej Drużyny Harcerzy im. króla Władysława IV.

Harcerski Ośrodek Morski w Gdyni stał się domem dla wielu harcerzy, mieszkających w głębi kraju. Ubrani w dreluchy pełnili służbę w Komendzie Miasta przy ul. 10 Lutego. 9 września 20 harcerzy morskich pod dowództwem druha phm. Mariana Kruszyńskiego z Morskiej Drużyny Harcerzy zebrano się na placu szkoły nr 1 przy ul. 10 Lutego. Druh Bolesław Polkowski powitał zgromadzonych jako pierwszy oddział harcerzy morskich, który wyruszy na front. Hm Lucjan Cykowski odczytał rozkaz, nadający wszystkim stopnie harcerskie. (o Antopieciu 4/20)

Harcerze pojechali samochodami ciężarowymi w okolice Koleczkowa, później szli pieszo. Wkrótce dotarła do nich smutna wiadomość, że dh Polkowski został ciężko ranny i odwieziony do szpitala w Gdyni. Tym samym jego koncepcja utworzenia z harcerzy grupy zwiadu całkowicie upadła. Zgodnie z zaleceniem dowództwa I Batalionu Obrony Narodowej, harcerze, byli przydzielani w małych trzy- lub czteroosobowych grupach do poszczególnych kompanii i plutonów.

Niektórzy z nich zostali przydzieleni do II Kompanii I Batalionu ON, przechodząc szlak bojowy do Koleczkowa przez Rumie i na Kępę Oksywskiej, pełniąc funkcje gońców i pomocnika kucharzy. Ale byli i tacy, którzy walczyli na froncie z bronią w ręku.

Przez dwa tygodnie gdyńianie bronili swego miasta. Kiedy jednak nie było już realnych szans na powstrzymanie naporu niemieckiego, postanowiono poddać miasto. 14 września wkroczyli do Gdyni Niemcy, zmieniając nazwę Gdynia na Gotenhafen (port Gotów). Uparcie broniły się jednak jeszcze oddziały pł. Dąbka na Kępie Oksywskiej.

Wśród żołnierzy płk. Dąbka, dowódcy obrony Wybrzeża, był też mały, szczupły harcerz Aldred Dyduch, uczeń szkoły podstawowej nr 4 na Oksywiu oraz członek drużyny harcerskiej należącej do Hufca Oksywie. Miał zaledwie 14 lat i był najmłodszym obrońcą Kępy Oksywskiej.

Był ambitny, uczynny i odważny. W grudniu 1938 roku wraz ze swym starszym bratem Robertem i kolegą Stencikiem uratował od niechybnej śmierci dwoje tonących dzieci, rodzeństwo Jabłońskich. Po wybuchu wojny poszedł do koszar na Oksywiu, a na prośbę brata, aby zaraz wracał do domu, odpowiedział: "Nie pójdę na żadną tułaczkę".

Rwał się do walki i poszedł walczyć. 18 września, dzień przed kapitulacją bohaterskich obrońców Kępy Oksywskiej, która kończyła ostatni etap walk na peryferiach Gdyni, Aldred Dyduch, którego podziwiano za męstwo i odwagę, z karabinem w ręku wysunął się do przodu. Ta młodzieńcza brawura okazała się zgubna. W pobliżu wybuchnął niemiecki pocisk, odłamki trafiły chłopca, ścinając go z nóg. Gdy zbliżyli się do niego żołnierze, miał mocno wykrzywioną twarz. Musiał bardzo cierpieć: miał bezwładną, mocno zmasakrowaną nogę. Marynarz Czesław Jarmoc przeniósł rannego chłopca do piwnicy domu przy ul. Wincentego Gruny 27.

Żołnierze byli bezradni, gdyż nie mogli udzielić żadnej pomocy ciężko rannemu. Nie mieli żadnej apteczki, nie było też w pobliżu lekarza. Następnego dnia Alfred Dyduch zmarł, prawdopodobnie z upływu krwi i odniesionych ran. Został pochowany na działce obok domu. Po kilku dniach jego zwłoki zabrała rodzina i przewiozła na cmentarz w Nowym Obłuziu.

Po wojnie ukazały się książki opisujące obronę Gdyni i Kępy Oksywskiej. Autorzy tych książek, opisujących bohaterstwo żołnierza polskiego, płk. Wacław Tym i kmdr Edmund Kosiarz, w ogóle nie wspomnieli o Alfredzie Dyduchu, najmłodszym obrońcy Kępy Oksywskiej i bohaterskim żołnierzu - jednym z ponad siedmiu tysięcy żołnierzy płka Stanisława Dąbka.

Szczep harcerski przy szkole na Nowym Obłuziu nosi imię Alfreda Dyducha, a na Pomniku Harcerzy w centrum Gdyni, przy ul. Świętojańskiej, także umieszczono jego imię i nazwisko. Wydaje się jednak, że jedna z gdyńskich szkół mogłaby nosić jego imię. Alfred Dyduch jest wciąż w Gdyni mało znany, a mógłby przecież być wzorem dla młodzieży.

Andrzej Sitek

V II Plutonie THH-AK był samodzielnym zastępcą
- którym kierował Robert Dyduch ps. P
(mieszkał w Gdyni)

T:U: 1480/2374 Pom.

Gdynia

Dyduch Robert

V. Karty informacyjne

№ 13

Dyduch Robert

Gdynia
THH-AK

w tesce problemowej (ZHP-THH);

Robert Dyduch syn Roberta, Michała ur. 28.07.1924 r. w Świeciu n/W.
Zastępowy THH ps. "Pstrąg" samodzielny Zastęp im. Alfreda Dyducha
w II Plutonie THH-AK

Ojciec Chorąży Mar. Wojennej, brat Alfred najmłodszy (ochotnik)
poległ na Obłuzu. Robert Dyduch z końcem 42 r. aresztowany kilka
miesięcy w Stutthofie

80-405 Gdańsk-Wrzeszcz ul. Mickiewicza 28/30 tel. 41-13-44
pracował w Polskim Rejestrze Statków - na emeryturze.

-lista - członkowie THH w Gdyni - uczestnicy
akcji "B-2".

Wz. VII 188

Dyduch Robert

Łódź 2
THH

Z ramienia THH brał udział w przygo-
towaniu Aluji B-2

Job. T. i Kacmarek S. insp. Łódź,
I/1/s.5

HMM-pi

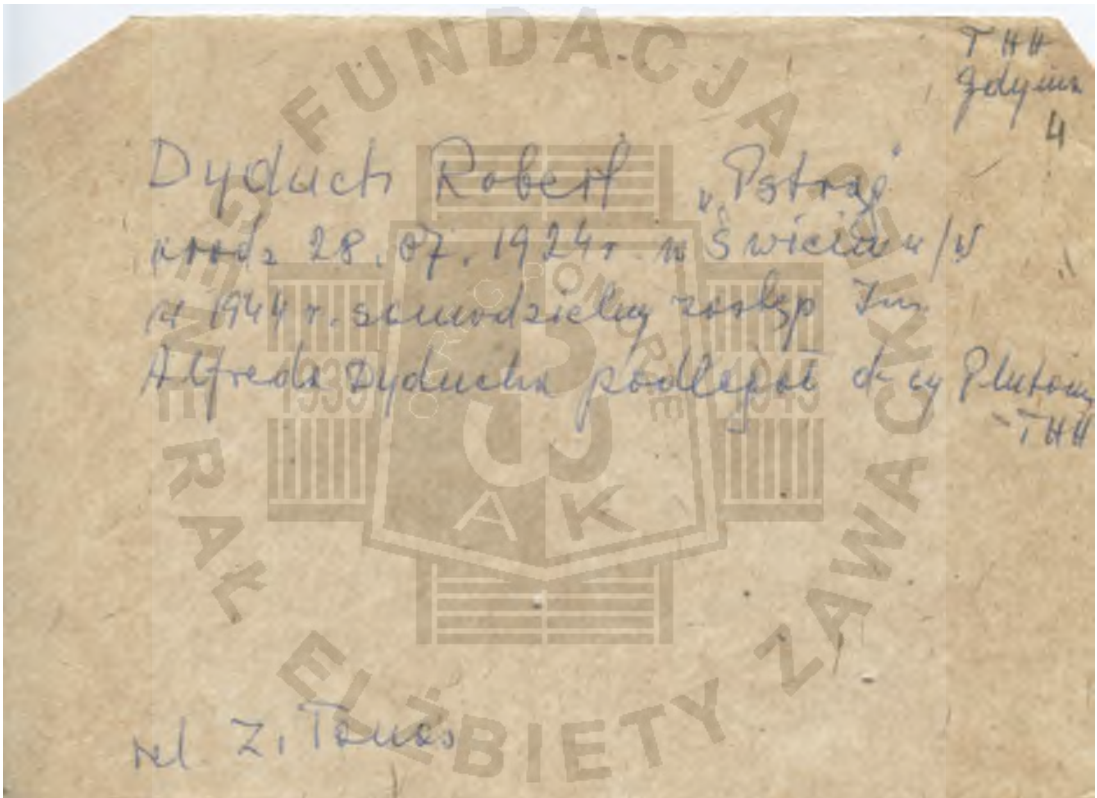
Dyduch Robert

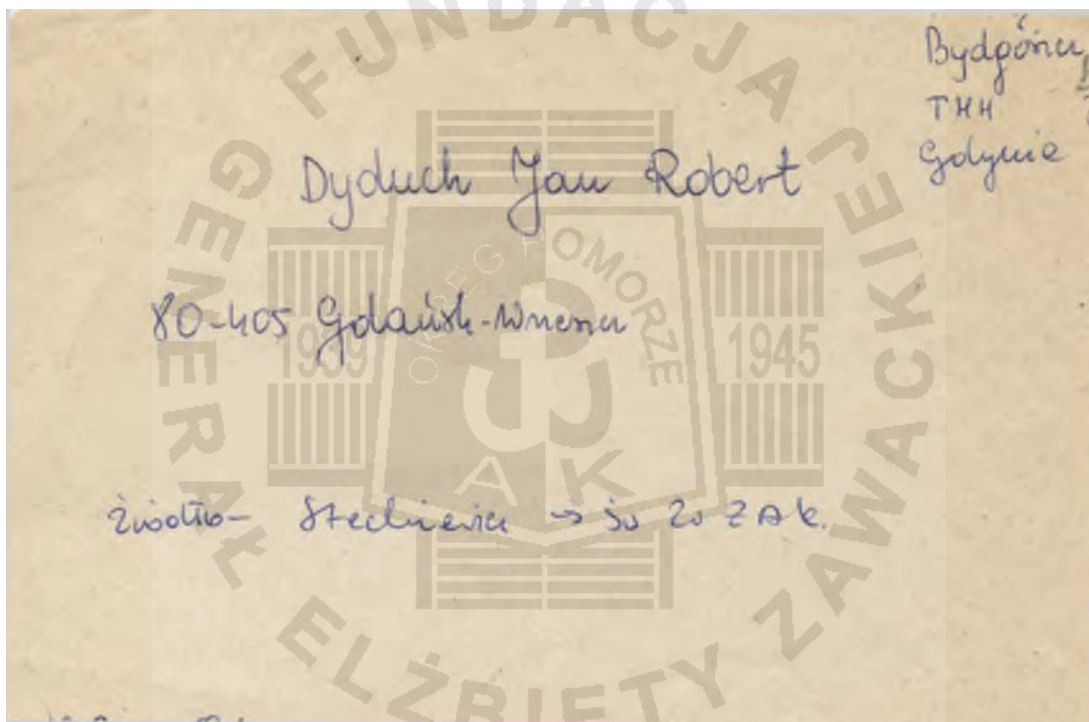
Gdynie
THH 3

Podat informacje o rebrzech horcmy
z Gdyni-Obture. Nie byli ani antonkami
THH. Amkalemi 11 listopada 1939 r. (11 osob)

Zob. Proklam. z rebrzech Grod. Pom.
Sz. znak okm. Gdansk z 7.09.92 r.
tezke peironowemikow

J.M.H.





DYDUCH Robert ps. "Pstrąg"

urodz.

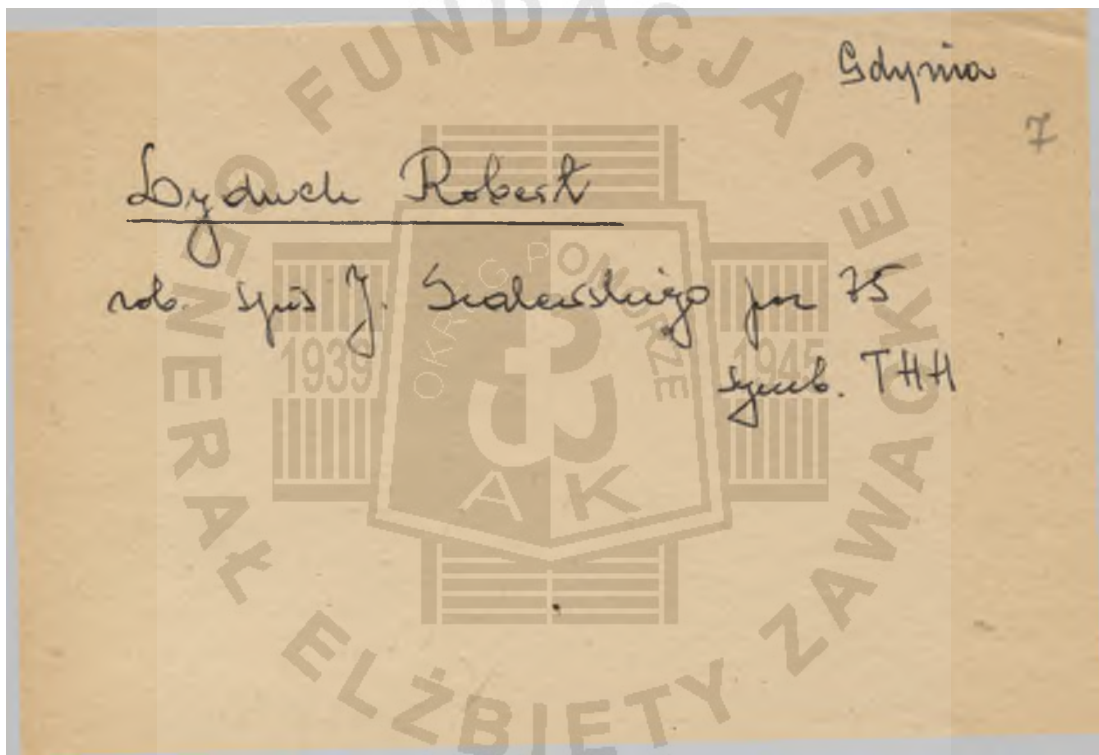
zastępowy

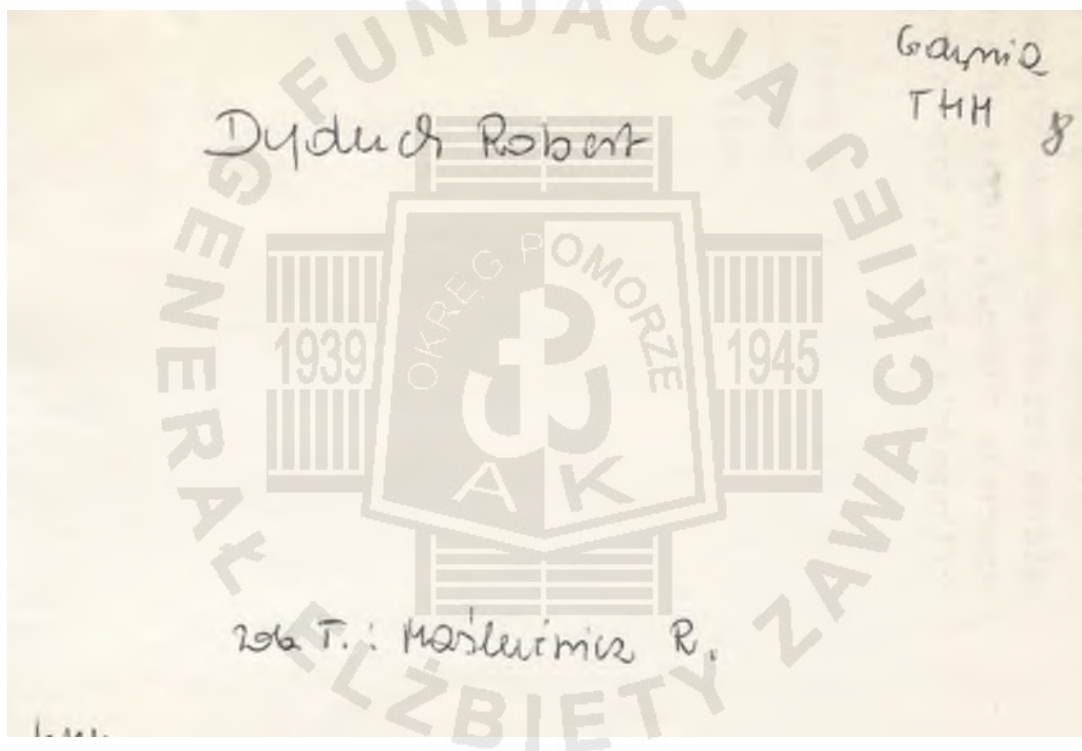
Br 4 2 z 17

Wykaz odznaczeń "Jary" - Michała

Colyrie

6





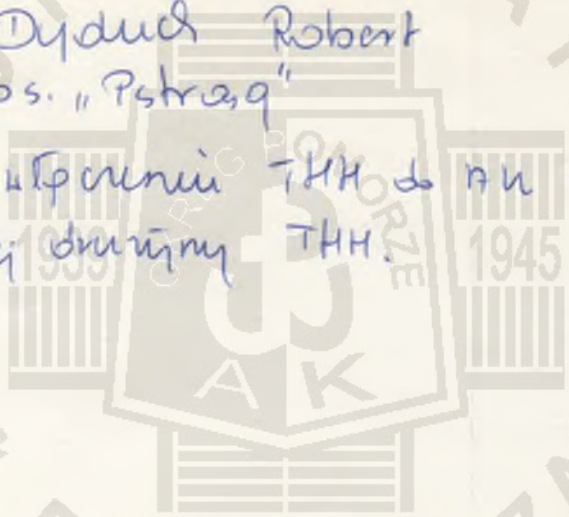
GDYMIĘ
T.H.H. - A.H.
9

Dyduch Robert
ps. "Pstrąg"

90 ukończeniu T.H.H. do A.H. został dop
6-tej drużyny T.H.H. 1945

Wb. T. i Symon'ski B. insp. (Gdynie)
1945

FUNDACJA
ZAWACKIEJ



Dyduch Robert

Gdyne

ТНН

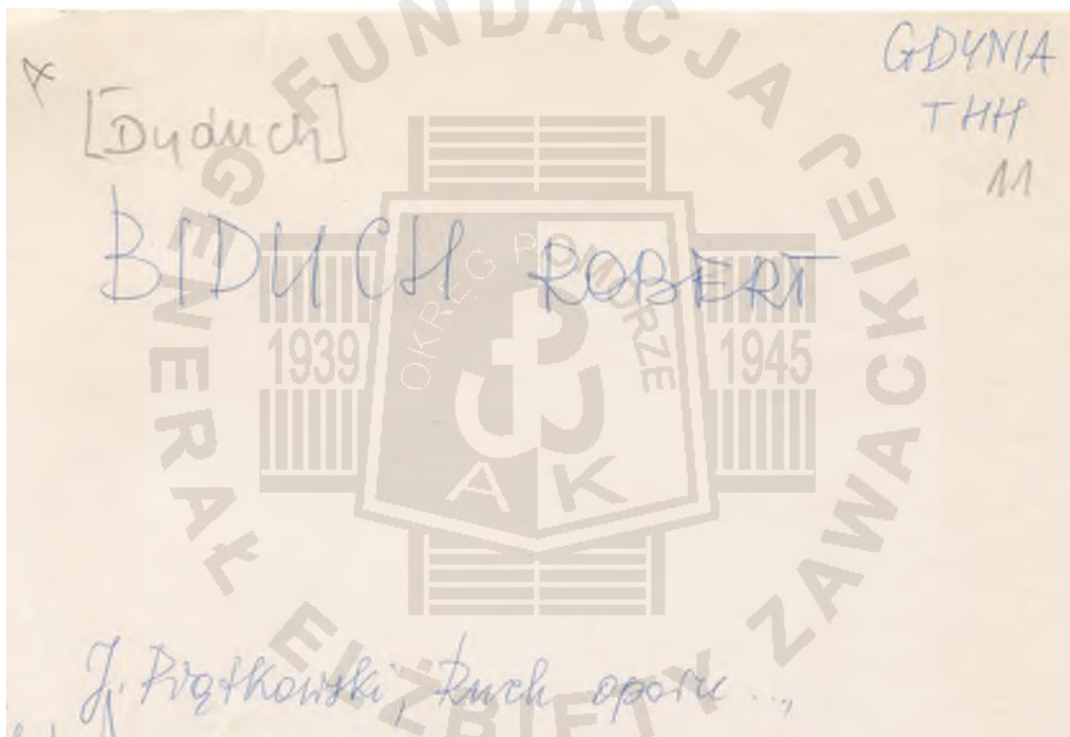
10

Р.с. "Pstrąg" - drugi nowy i drugi my

ТНН w plutonie 02. Brat uchiel i

aluzach selektorow i ТНН.

Wole to i Kowalowski J., in ipr. Gdyne,



Dyduch Robert

Gdynia
THH-Gdynia
12

Robert DYDUCH
syn Roberta Michała

st. sierżant

28.7.1924
Świecie *nr.*

"Pstrąg"

ps.

L1943-28.III.1945

Zastępowy Zastępy I im. Alfreda Dyducha
II Pluton THH-AK

uczestnik akcji "B-2"
zob: relacja Zygmunt "Tomas"
U-42/651

Dyduch Robert

ps. "Pstrąg"

Golynia
JHH-AK

13

ur. 28.07.1924 Świecie m. Wiśta
syn Roberta - Marii, w JHH-AK od
15.02.1942r., zastępowy, udrzał w
akcji B-2, A-A;

zem. Goleński ul. Mickiewicza 30m.20

zob: J:U-560/1203 Alfons Śmieszalski,
insp. Golynia, 2.10/3.

Dyduch Robert

